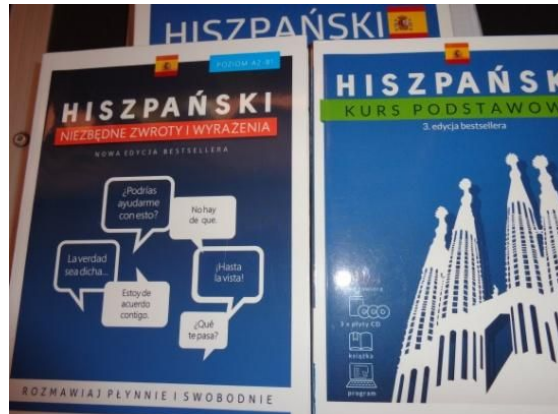


**Sprawozdanie Dagmary Śliwińskiej
z przygotowań do realizacji projektu
„Innowacyjna szkoła – innowacyjny nauczyciel”
o numerze 2016-1-PL01-KA101-023659**

Przygotowanie do wyjazdu podzieliłam na 3 etapy: przygotowanie do podróży, przygotowanie dotyczące zakwaterowania i przygotowanie kulturowe.

Ponieważ nigdy przedtem nie uczyłam się j. hiszpańskiego postanowiłam poznać podstawowe słówka i zwroty. Odebrałam przygotowanie językowe prowadzone przez OK English w Skórzewie. Kurs językowy obejmował podstawowe słówka i zwroty niezbędne do nawiązania komunikacji i odbycia podróży. Kupiłam kurs j. hiszpańskiego na płycie CD i podręczniki, z których intensywnie korzystałam. Skontaktowałam się ze Szkołą Języków Obcych „Glossa”, która pomogła mi w rezerwacji kursu języka hiszpańskiego w szkole ENFOREX w Barcelonie w wymiarze 20 godzin tygodniowo. Jednocześnie korzystając z Internetu zapoznawałam się z mapą Hiszpanii oraz wyznaczyłam trasę, którą mam do pokonania. Wybrałam lot samolotem linii Ryanair i przystąpiłam do kupna biletów w obie strony. Wylot miałam z Poznania do Barcelony Girona i z powrotem z Barcelony Girona do Poznania.



W dalszej kolejności szukałam w Internecie dogodnego mieszkania takiego, które spełniałoby moje oczekiwania. Wyszukałam na mapie szkołę Enforex mieszczącą się przy ulicy Diputacio 92. Zależało mi na tym by mieszkanie było jak najbliżej mojej szkoły. Przed wyjazdem skontaktowałam się z właścicielem mieszkania, ustaliliśmy warunki oraz to, że otrzymam rachunek, który był mi niezbędny do rozliczenia kursu. Ponieważ z lotniska Barcelona Girona miałam 80 km umówiłam wcześniej przewoźnika, który zawiózł mnie pod adres mojego mieszkania.

Następnym etapem było zapoznanie się z państwem do którego pojadę. Korzystając z Internetu zapoznałam się z podstawowymi wiadomościami o stolicy kraju, liczebnością ludności, walutą, kulturą i zwyczajami. Interesowała mnie również kuchnia hiszpańska. Kupiłam mapę Barcelony oraz oglądałam zdjęcia, wyszukiwałam najciekawsze miejsca, które warto zobaczyć w Barcelonie. Dowiedziałam się, że zabytkiem, który należy zwiedzić jest Sagrada Familia, ale są problemy z nabyciem biletów z powodu długich kolejek. Skorzystałam z Internetu i kupiłam bilet przez Internet rezerwując dogodny dla mnie termin zwiedzania.

Wnioski:

- podzielenie zadań na trzy etapy uszeregowało moje przygotowania,
- ustalenie planu spowodowało, że nie przygotowywałam się do wyjazdu chaotycznie,
- zapoznałam się z krajem, jego kulturą i obyczajami, poznałam mapę,
- samodzielnie załatwiłam wcześniej mieszkanie i bilety,
- w związku z powyższym byłam spokojna i przekonana, że wszystko jest dopięte na ostatni guzik.